

Sygn. akt VII U 250/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku

VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Popielińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Magdalena Owczarek - Kapusta

po rozpoznaniu w dniu 14 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy H. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

na skutek skargi ubezpieczonej H. N. o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 09 listopada 2015 roku w sprawie o sygn.VII U 8/14

w sprawie z odwołania H. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

z dnia 30 października 2013 r. nr (...)

oddala skargę o wznowienie postępowania.

Sygn. akt VII U 250/16

UZASADNIENIE

W dniu 28 stycznia 2016 r. ubezpieczona H. N. wystąpiła ze skargą o wznowienie postępowania w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy zakończonym prawomocnym wyrokiem z dnia 09 listopada 2015 r. w sprawie VII U 8/14.

Skarżąca powołała się na podstawy wznowienia postępowania przewidziane w art. 401 pkt 2 k.p.c. oraz art. 403 § 2 k.p.c. wskazując, że bez własnej winy nie brała udziału w posiedzeniu w dniu 09 listopada 2015 r. oraz że wystąpiły nowe okoliczności dotyczące jej stanu zdrowia, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy.

W uzasadnieniu skargi H. N. wskazała, że w dniu 15 stycznia 2016 r. podczas rozmowy telefonicznej z pracownikiem sekretariatu Wydziału Sądu dowiedziała się, że jej sprawa została zakończona, zapadł wyrok oraz że nie podejmowała korespondencji z Sądu m.in. zawiadomienia o rozprawie w dniu 09 listopada 2015 r. W trakcie zapoznawania się z aktami sprawy w dniu 18 stycznia 2016 r. dowiedziała się o korespondencji z 31 lipca 2015 r. oraz z 12 października 2015 r., której nie odebrała, zaznaczając, że nastąpiło to na skutek niedoręczenia jej przez firmę (...), do której zwróciła się z reklamacją. Nadto, skarżąca podała, że została u niej zdiagnozowana choroba, której nie potrafili rozpoznać biegli sądowi oraz że jest w trakcie drugiego cyklu chemioterapii.

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2016 r. skarżąca wskazała, że w maju 2016 r. trafiła na lekarza, który zdiagnozował jej chorobę, tymczasem biegła C. W. ani w 2015, ani w 2016 r. nie zwróciła uwagi na dolegliwości, które były bardzo poważne i widoczne w opisie badania z 29 czerwca 2015 r., natomiast zmiany te opisał prof. S. w badaniu z dnia 04 maja 2015 r. Skarżąca wskazała również, że na jesieni 2015 r. trafiła pod opiekę lekarza reumatologa, który potwierdził diagnozę postawioną przez w/w lekarza. Ubezpieczona podała, że nie mogła przedłożyć dokumentacji lekarskiej wcześniej z uwagi na brak udziału w sprawie bez swojej winy, gdyż firma (...) nie doręczyła jej zawiadomienia o rozprawie w dniu 09 listopada 2015 r. Skarżąca podkreśliła również, że o zakończeniu sprawy i o prawomocnym wyroku dowiedziała się w dniu 15 stycznia 2016 r., a zatem zachowała termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania VII U 8/14.

W odpowiedzi na skargę organ rentowy wniósł o jej oddalenie wskazując, iż twierdzenia i zarzuty wskazane w skardze i piśmie z dnia 11 kwietnia 2016 r. nie stanowią podstawy do wznowienia postępowania, przede wszystkim wskazana przez ubezpieczoną dokumentacja medyczna nie stanowi nowego dowodu istniejącego w trakcie postępowania prawomocnie zakończonego, natomiast ubezpieczona nie przedstawiła żadnych środków dowodowych, które mogły mieć na wynik sprawy, z których nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Na rozprawie w dniu 14 września 2016 r. skarżąca dodatkowo podniosła, że nie mogła się zapoznać z opiniami biegłych sądowych, albowiem nie zostały jej doręczone oraz wniosła o zmianę wyroku i o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd zważył, co następuje:

Skarga o wznowienie postępowania w sprawie VII U 8/14 nie zasługuje na uwzględnienie.

Ubezpieczona H. N. wystąpiła o wznowienie postępowania w sprawie VII U 8/14, w której zapadł wyrok oddalający jej odwołanie od decyzji z dnia 30 października 2013 r. odmawiającej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wskazując na dwie podstawy zaskarżenia tego orzeczenia: nieważność postępowania wobec pozbawienia jej prawa do obrony oraz na wykrycie okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, z których nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

Skarga o wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, którego podstawy ograniczone są do wyjątkowych, ściśle limitowanych sytuacji.

Zgodnie z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 399 § 1 k.p.c. można żądać wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli skutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania.

Natomiast w myśl art. 403 § 2 k.p.c. w zw. z art. 399 § 1 k.p.c. można również żądać wznowienia w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

W pierwszej kolejności skarżąca zarzucała, że została pozbawiona możliwości działania, albowiem nie otrzymała opinii biegłych, ani zawiadomienia o terminie rozprawy w dniu 09 listopada 2015 r. na skutek nieprawidłowego działania operatora pocztowego – firmy (...).

Odnośnie zarzutu dotyczącego nieotrzymania opinii biegłych zauważyć należy, iż w skardze ubezpieczona kwestionuje opinię biegłej C. W.. Tymczasem w aktach sprawy VII U 8/14 tut. Sądu (k. 145) znajduje się dowód doręczenia korespondencji zawierającej odpis tejże opinii z informacją o osobistym odebraniu jej przez ubezpieczoną w dniu 19 września 2015 r. Nadto, należy zwrócić uwagę, iż jednocześnie zostało ubezpieczonej doręczone zobowiązanie do złożenia w terminie 7 dni zastrzeżeń do tej opinii pod rygorem uznania, że ubezpieczona jej nie kwestionuje. W tej sytuacji nie można mówić o pozbawieniu ubezpieczonej możliwości obrony swoich praw,

albowiem z dokumentów wynika, że kwestionowaną obecnie opinię skarżąca otrzymała i zgodnie z otrzymanym zobowiązaniem powinna była się do niej pisemnie ustosunkować pod rygorem uznania, że nie składa zastrzeżeń. Z powyższych względów brak jest podstaw do uznania, że Sąd wyrokując tej sprawie VII U 8/14 naruszył jakiegokolwiek przepisy procedury uznając złożone w sprawie opinie biegłych (w tym biegłej W.) za wiarygodne, wyczerpujące, miarodajne i wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem ani pozwany nie zgłosił do nich zastrzeżeń, jak też ubezpieczona poprzez zaniechanie wniesienia pisemnych zastrzeżeń, czy złożenia nowej dokumentacji, która jej zdaniem mogłaby mieć wpływ na wnioski końcowe opinii, dobrowolnie nie skorzystała w przysługującego jej prawa do obrony swojego stanowiska przed sądem.

Natomiast jeśli chodzi o okoliczności związane z doręczeniem korespondencji związanej z zawiadomieniem o terminie rozprawy na dzień 09 listopada 2015 r., na której zapadł wyrok, należy wskazać, iż w świetle art. 401 pkt 1 k.p.c., strona zostaje pozbawiona możliwości działania tylko wtedy, gdy znalazła się w sytuacji, która uniemożliwiała, a nie tylko utrudniała lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań. O nieważności można zatem mówić wówczas, gdy ze względu na uchybienia formalne (np. niezawiadomienie strony o rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku albo rozpoznanie sprawy, wbrew przepisom prawa, na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie), strona nie mogła brać i faktycznie nie brała udziału w sprawie (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2015 r., IV CZ 77/14, Lex 1648717, zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13.11.2015 r. V ACa 917/14 Lex nr 1936796).

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie nie doszło do naruszenia zasad związanych z doręczeniem ubezpieczonej pism sądowych - dokonywane pod jej adresem doręczenia, w tym doręczenie zawiadomienia o terminie rozprawy, spełniały wymogi przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c. w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 1222 z późn. zm.). Doręczenie - jak tego wymaga art. 135 § 1 k.p.c. - odbyło się w miejscu zamieszkania ubezpieczonej. Zgodnie z art. 25 k.c. jest to miejscowość, w której osoba fizyczna przebywa z zamiarem stałego pobytu. Sam zatem zwykły pobyt w innej miejscowości, nawet długotrwały, nie uzasadnia przyjęcia, że doszło do zmiany miejsca zamieszkania.

Nie budzi wątpliwości, iż w aktach sprawy VII U 8/14 na karcie 150 znajduje się zwrócona w dniu 28 października 2015 r. przez operatora pocztowego - (...), skierowana do ubezpieczonej, na adres wskazany w odwołaniu, przesyłka zawierająca wezwanie na rozprawę wyznaczoną na dzień 09 listopada 2015 r. Na kopercie znajdują się stosowne adnotacje doręczyciela, iż ubezpieczonej w dniu 12 października 2015 r. nie zastano pod wskazanym adresem oraz że przesyłkę pozostawiono w placówce pocztowej (Awizo 1) - zawiadomienie w skrzynce oddawczej: (...) Towarzystwo (...) sp zo.o.-ul. (...)/ - informacja wynikająca z (...) umieszczając w skrzynce pocztowej stosowne zawiadomienie, a następnie, po upływie tygodnia (tj. 20 października 2015 r.) zawiadomienie takie umieszczono w skrzynce ponownie. Adnotacje te wskazują, że operator pocztowy postąpił zgodnie z przepisem art. 139 § 1 k.p.c. Z powyższych względów zarządzeniem z dnia 09 listopada 2015 r. Przewodniczący zasadnie uznał prawidłowość doręczenia zawiadomienia i nie stwierdził przeszkód do wydania wyroku.

Sąd zdaje sobie sprawę, iż zdarzają się przypadki zaginięcia takich zawiadomień. Jednakże w sytuacji dwukrotnego awizowania przesyłki prawdopodobieństwo zaginięcia obu zawiadomień jest niewielkie. W konsekwencji nie można przyjąć, że dla podważenia domniemania wynikającego z adnotacji doręczyciela wystarczające jest złożenie przeciwnego oświadczenia przez ubezpieczoną, tym bardziej, że jak wynika z akt sprawy, przypadki nieodebrania z różnych względów przez ubezpieczoną kierowanej do niej korespondencji sądowej miały miejsce już wcześniej (k. 143 - z uwagi na nieodebranie korespondencji zarządzono jej ponowne doręczenie). W ocenie Sądu z powyższego względu brak było również podstaw do wskazania operatorowi pocztowemu jakiegokolwiek nieprawidłowości w doręczeniu przesyłki i wszczynania procedury reklamacyjnej przez sąd.

Ubezpieczona potwierdziła, że adres na który była doręczana korespondencja - ul. (...) - jest prawidłowy. Jednocześnie skarżąca nie przedłożyła pozytywnej odpowiedzi na jej pismo adresowane do operatora pocztowego. Z tych względów

uznać należało, że w niniejszym postępowaniu nie została w żaden sposób wzruszona prawidłowość i skuteczność doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy w dniu 09 listopada 2015 r.

Odnosnie wskazanej przez skarżącą drugiej podstawy do wznowienia postępowania tj. kwestii ujawnienia nowych okoliczności, których nie mogła podnieść w sprawie, w której domaga się wznowienia, stwierdzić należy, iż fakt przedłożenia przez ubezpieczoną dodatkowej dokumentacji lekarskiej nie stanowi nowych okoliczności w rozumieniu art. 403§2 k.p.c.

Ubezpieczona przyznała, że całość dokumentacji lekarskiej, na którą się obecnie powołuje uzyskała w toku sprawy VII U 8/14. Mało tego, ubezpieczona podała, że okazywała ją biegłej C. W., lecz biegła jej nie uwzględniła. W tym stanie rzeczy brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że ujawniły się nowe okoliczności mogące mieć wpływ na wynik sprawy. W tym względzie przywołać należy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r. w sprawie IV CZ 104/13 (LEX nr 1422263), w którym wskazano, że nowe okoliczności faktyczne lub środki dowodowe (art. 403 § 2 k.p.c.), mogące mieć wpływ na wynik sprawy, to takie fakty, z których strona nie mogła skorzystać w postępowaniu prawomocnie zakończonym. "Wykrycie" natomiast, o którym mowa w art. 403 § 2 k.p.c., odnosi się do okoliczności i dowodów w poprzednim postępowaniu w ogóle nieujawnionych i wówczas nieujawnialnych, bo nieznanymi stronie i dla niej niedostępnymi. W okolicznościach niniejszej sprawy taka sytuacja nie ma miejsca, albowiem nie budzi wątpliwości, iż ubezpieczona była w posiadaniu załączonej do skargi dokumentacji medycznej, mogła na piśmie złożyć zastrzeżenia do opinii biegłej C. W. także co do nie uwzględnienia tej dokumentacji, nic nie stało na przeszkodzie, aby ubezpieczona złożyła tą dokumentację do akt sprawy najpóźniej do momentu wyrokowania z wnioskiem o zobowiązanie biegłej do ustosunkowania się do jej treści i danych z niej wynikających.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd nie dopatrył się w okolicznościach sprawy podstaw do wznowienia postępowania VII U 8/14 zakończonego wyrokiem z dnia 09 listopada 2015 r., wobec czego skargę oddalił.

SSO Monika Popielińska